

Prezydent Macedonii przeciwko zmianie nazwy kraju

15 czerwca 2018

Ogłoszone niedawno porozumienie między Grecją i Macedonią w sprawie zmiany nazwy drugiego z tych państw miało zakończyć polityczny konflikt trwający już ponad 25 lat. Dezaprobatę dla uzgodnień między rządami obu krajów wyraził jednak prezydent Macedonii, protestuje też grecka opozycja.

Niedawno informowaliśmy o ogłoszeniu przez premierów Aleksisa Ciprasa i Zorana Zaewa zakończenia negocjacji na linii Ateny-Skopje w sprawie zmiany nazwy Macedonii (która miałaby się nazywać Republika Macedonii Północnej). Obaj politycy wyrazili zadowolenie z przebiegu negocjacji, lecz w ich krajach nie wszyscy są przychylni podjętym decyzjom.

Prezydent Macedonii Gorge Iwanow wprost stwierdził, że nie podpisze odpowiedniego dokumentu w tej sprawie, gdyż owa umowa oznacza zbyt wiele ustępstw na korzyść Greków. Nim jednak porozumienie trafi do gabinetu prezydenta, będzie ono rozpatrywane przez macedoński parlament. Droga do zakończenia konfliktu o nazewnictwo może być więc jeszcze długa.

Niezadowolenie z powodu zakończenia negocjacji wyraziła też grecka opozycja. Przywódca konserwatystów z Nowej Demokracji Kyriakos Micotakis ogłosił, że nowe ustalenia są „problematyczne” i nie popiera ich większość Greków, a sam premier Cipras nie miał „politycznej legitymacji” do podjęcia takiej decyzji.

Sprawdziły się więc doniesienia o ewentualnych protestach wobec grecko-macedońskich rozmów. Początkowo zakładano jednak, że bałkański kraj będzie się nazywał „Republiką Macedonii Ilindeńskiej” na cześć Dnia św. Eliasza, ważnego macedońskiego święta.

Autorstwo: Paweł Czechowski

Na podstawie: Rp.pl, Wiadomosci.wp.pl

Źródło: Histmag.org

Licencja: [CC BY-SA 3.0](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/3.0/)